

ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE

Czas od zmierzchu Wielkiego Czwartku aż do niesporów Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego jest wyjątkowy i szczególny. I tak w wielkoczwartkowy wieczór liturgia próbuje zatrzymać nas w Wieczerniku, zwłaszcza na tajemnicy Eucharystii; liturgia Wielkiego Piątku prowadzi przez mękę i śmierć Chrystusa aż do grobowej ciszy Wielkiej Soboty; Niedziela Zmartwychwstania natomiast stanowi eksplozję wielkanocnej radości – ma być pełnym doświadczeniem Tego, który raz na zawsze zwyciężył!

Triduum Paschalne ma być podążaniem krok w krok za Jezusem; ma być „pielgrzymką” po wydarzeniach kluczowych dla historii zbawienia i świata. Nie chodzi w tych dniach o spektakl, o skupianie się na tym, co zewnętrzne – chodzi o takie przejście (paschę), z jakim związane jest odnowienie wiary, doświadczenie, że „przez chrzest zanurzający nas w śmierć [Jezusa] zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my postępowali w nowym życiu” (Rz 6,4). Jako ochrzczeni mamy zakosztować mocy własnego chrztu, bez którego świętowanie Wielkanocy będzie co najwyżej wspomnianiem historii sprzed 2000 lat.

W tych dniach dobrze jest pamiętać o celu wędrówki, to znaczy, aby – przy wielu ważnych detalach: historycznie, celebracyjnie, organizacyjnie itd. – nie zapomnieć, że Triduum to „pielgrzymka” w stronę zmartwychwstania, to odkrycie Zmartwychwstałego. To On każdej celebracji nadaje odpowiedni charakter, sprawia, że jesteśmy zdolni przyjąć właściwą optykę w patrzeniu na Wieczernik, w przeżywaniu męki, śmierci czy w odczuwaniu ciszy grobu i świtu poranka.

Celebracje tych dni pozwalają nam sobie uświadomić, że liturgia dotyczy wspólnoty, że to działanie całego Kościoła. Nie

bez powodu w tych kilkudziesięciu godzinach ograniczamy niektóre z aktywności, by celebrować razem, wspólnie dać się poprowadzić Chrystusowi. To sposób na odnowę Kościoła, jakiej bardzo potrzebujemy.

Prowadzi nas to w końcu do ostatniej obserwacji, organicznie połączonej z poprzednią: liturgia to nie tylko Msza święta, ale to także inne formy, jak na przykład liturgia godzin. Oczywiście, Eucharystia jest liturgią „par excellence”, jednak nie wyczerpuje prawdziwego bogactwa modlitwy Kościoła, której doświadczyć można w czasie Triduum Paschalnego. Może warto przejść takie właśnie Triduum?

Czwartek, 6 kwietnia Wielki Czwartek

Msza Wieczery Pańskiej

Każda Msza święta to uczta miłości Boga i człowieka. Miłość Boga do człowieka jest gwarantowana, ale miłość człowieka do Boga weryfikuje się w relacji do innych. Jezus w Wieczerniku wskazuje na konieczność zadania sobie pytania: czy jest ktoś, komu nie chciałbym umyć nóg? Teraz jest najwłaściwszy czas, żeby podjąć decyzję przebaczenia i pojednania. Z tą gotowością przyjmijmy łaski, którymi Pan chce nas w tej Eucharystii obdarować.

PIEŚŃ NA WEJŚCIE: Jużem dość pracował, E/268, L/186, N1/182, S/194

ALBO ANTYFONA: Chlubimy się krzyżem naszego Pana Jezusa Chrystusa; * w nim jest nasze zbawienie, życie i zmar-

twychwstanie, * przez niego jesteśmy zbawieni i oswobodzeni.

CHWAŁA

MÓDLMY SIĘ: Wszechmogący, wieczny Boże, obchodzimy pamiątkę najświętszej Wieczerzy, † podczas której Twój Jednorodzony Syn, mając się wydać na śmierć, pozostawił Kościołowi nową wiekuistą Ofiarę i Ucztę swojej miłości; * spraw, abyśmy z tak wielkiego misterium czerpali pełnię miłości i życia. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

CZYTANIE z Księgi Wyjścia (12,1-8.11-14). Pan powiedział do Mojżesza i Aarona w ziemi egipskiej: „Miesiąc ten będzie dla was początkiem miesiący, będzie pierwszym miesiącem roku! Powiedzcie całemu zgromadzeniu Izraela tak: «Dziesiątego dnia tego miesiąca niech się każdy postara o baranka dla rodziny, o baranka dla domu. Jeśliby zaś rodzina była za mała do spożycia baranka, to niech się postara o niego razem ze swym sąsiadem, który mieszka najbliżej jego domu, aby była odpowiednia liczba osób. Liczyć je zaś będziecie dla spożycia baranka według tego, co każdy może spożyć. Baranek będzie bez skazy, samiec, jednoroczny; wziąć możecie jagnię albo kozłą. Będziecie go strzec aż do czternastego dnia tego miesiąca, a wtedy zabije go całe zgromadzenie Izraela o zmierzchu. I wezmą krew baranka, i pokropią nią odrzwia i progi domu, w którym będą go spożywać. I tej samej nocy spożyją mięso pieczone w ogniu, i chleby praśne będą spożywali z gorzkimi

ziołami. Tak zaś spożywać go będziecie: biodra wasze będą przepasane, sandały na waszych nogach i laska w waszym ręku. Spożywać będziecie pośpiesznie, gdyż jest to Pascha na cześć Pana. Tej nocy przejdę przez Egipt, zabiję wszystko pierworodne w ziemi egipskiej, od człowieka aż po bydło, i odbędę sąd nad wszystkimi bogami Egiptu – Ja, Pan. Krew posłuży wam do oznaczenia domów, w których będziecie przebywać. Gdy ujrzę krew, przejdę obok i nie będzie pośród was plagi niszczycielskiej, gdy będę karał ziemię egipską. Dzień ten będzie dla was dniem pamiętnym i obchodzić go będziecie jako święto dla uczczenia Pana. Po wszystkie pokolenia – na zawsze w tym dniu będziecie obchodzić święto»”.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 116B,12-13.15-18)

REFREN: Kielich Przymierza to Krew Zbawiciela.

Czym się Panu odpłacę *
za wszystko, co mi wyświadczył?
Podniosę kielich zbawienia *
i wezwę imienia Pana.

Cenna jest w oczach Pana *
śmierć Jego wyznawców.
Jestem Twym sługą, synem Twojej służebnicy, *
Ty rozerwałeś moje kajdany.

Tobie złożę ofiarę pochwalną *
i wezwę imienia Pana.
Wypełnię me śluby dla Pana *
przed całym Jego ludem.

CZYTANIE z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian (11,23-26). Bracia: Ja otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, której został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy, połamał i rzekł: „To jest Ciało moje za was wydane. Czyńcie to na moją pamiątkę!”. Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: „Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę!”. Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb i pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie. Oto słowo Boże.

AKLAMACJA: Chwała Tobie, Królu wieków.
Daję wam przykazanie nowe,
abyście się wzajemnie miłowali,
tak jak Ja was umiłowałem.

SŁOWA EWANGELII według św. Jana (13,1-15). Było to przed Świętem Paschy. Jezus, wiedząc, że nadeszła godzina Jego, by przeszedł z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował. W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty, syna Szymona, aby Go wydał, Jezus, wiedząc, że Ojciec oddał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło, nim się przepasał. Potem nalał wody do miski. I zaczął obmywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany. Podszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: „Panie, Ty chcesz mi umyć nogi?”. Jezus mu odpowiedział: „Tego, co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale poznasz to później”. Rzekł do Niego Piotr: „Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał”. Odpowiedział mu Jezus: „Jeśli

cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną”. Rzekł do Niego Szymon Piotr: „Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę!”. Powiedział do niego Jezus: „Wykąpany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czyści, ale nie wszyscy”. Wiedział bowiem, kto Go wyda, dlatego powiedział: „Nie wszyscy jesteście czyści”. A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: „Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie «Nauczycielem» i «Panem», i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wy powinniście sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem”.
Oto słowo Pańskie.

ROZWAŻANIE: *To nie był żaden happening. Dla mieszkańców Judei tamtych czasów obmycie zakurzonych stóp było prawdziwą ulgą. Toteż do częstej praktyki należało to, że słudzy obmywali nogi gościom. Dla nas jest to praktyka egzotyczna, zwłaszcza w dzisiejszych warunkach cywilizacyjnych.*

Uczniowie są zaskoczeni nie samym gestem obmycia nóg, lecz faktem, że robi to ich Nauczyciel i Pan. W zwykłych warunkach robili to słudzy, osoby najniższe w hierarchii znaczenia. Stąd szok, jaki przeżywają uczniowie. „Czy rozumiecie, co wam uczyniłem?” – pyta Jezus. Bo to trzeba zrozumieć. Piotr nie pojmuje, więc Jezus tłumaczy: „poznasz to później”. Poznał – i to tak dalece, że jak Mistrz oddał życie za braci.

A czy my już to poznaliśmy? To ważne pytanie. Jezus wyraźnie mówi, że i my mamy robić to, co On. W praktyce oznacza to, że żadne stanowisko, żadna funkcja, jaką pełni, żadna pozycja i żaden status społeczny nie uprawniają nas do zadzierania nosa. Przeciwnie – z Wieczernika płynie komunikat,

że wszystko to, co ludzie nazywają zaszczytami, jest wyłącznie silniejszym zobowiązaniem do służby.

Umywanie nóg to nie żadna chrześcijańska fanaberia, ale wymóg chrześcijańskiego życia. Zbawiciel wykonał gest proroczy, którego nie wolno zamieniać na gest teatralny. On musi zostać przełożony na codzienność pokornej służby. Musi wypływać z miłości i być jej świadectwem.

UMYWANIE NÓG

PIEŚŃ: Miłujcie się wzajemnie, E/392 lub N2/224

MODLITWA WIERNYCH:

- Módlmy się za Kościół, aby w postawie głębokiego uniżenia z miłością służył Bogu i ludziom.
- Za kapłanów, aby gorliwie i wytrwale szli drogą, którą wybrał dla nich Chrystus.
- Za rządzących państwami, aby ich decyzje i działania były podyktowane szczerą troską o dobro społeczne.
- Za zaniedbujących korzystanie z sakramentów, aby na nowo zaczęli czerpać życie i miłość ze stołu Pańskiego.
- Za naszą wspólnotę parafialną, aby wzrastała w jedności i światłości Chrystusa.

PIEŚŃ NA PRZYGOTOWANIE DARÓW: O niewysłowione, L/304, S/426, albo: O Panie, Ty nam dajesz, E/448, M/187

MODLITWA NAD DARAMI: Panie, nasz Boże, daj nam godnie uczestniczyć w świętych obrzędach, † ilekroć bowiem sprawujemy pamiątkę ofiary Chrystusa, * spełnia się dzieło naszego odkupienia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

PREFACJA: Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, * abyśmy zawsze i wszędzie Tobie składali dziękczynienie, * Panie, Ojczye święty, wszechmogący, wieczny Boże, * przez naszego Pana Jezusa Chrystusa. * On sam, jako prawdziwy i wieczny Kapłan, * ustanawiając obrzęd wiekuistej Ofiary, * pierwszy się Tobie oddał w zbawczej Ofierze * i nam polecił ją składać na swoją pamiątkę. * Jego Ciało za nas wydane umacnia nas, gdy je spożywamy, * a Krew za nas wylana obmywa nas, gdy ją pijemy. * Dlatego zjednoczeni z chórami Aniołów * wystawiamy Ciebie, * z radością wołając: Święty...

PIEŚŃ NA KOMUNIE I NA DZIEKCHYNIENIE: Duszo Chrystusowa, E/437 lub L/175, S/347; Dziękujemy Ci Ojczye nasz, E/122, L/97, S/840

ANTYFONA: To jest Ciało moje za was wydane; * ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. * Czyńcie to, ile razy spożywać będziecie, * na moją pamiątkę.

MÓDLMY SIĘ: Wszechmogący Boże, spraw, abyśmy posileni na doczesnej uczcie Twojego Syna, * zasłużyli na pełne uczestnictwo w uczcie niebieskiej. Przez Chrystusa, Pana naszego.

PRZENIESIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

PIEŚŃ: Sław, języku, tajemnicę, L/470, S/248, lub E/458

Piątek, 7 kwietnia Wielki Piątek Męki Pańskiej

Krzyż, lęk, upokorzenie, ból – dzisiejsza liturgia koncentruje się na tajemnicy cierpienia. Człowiek instynktownie cofa się przed takimi doświadczeniami. Jezus Chrystus zaprasza nas jednak do wejścia z ufnością w tajemnicę swojej męki. Kto to uczyni, przekona się, że chłosta, która spadła na Niego, jest „zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze uzdrowienie”. Przyjmijmy Boże zaproszenie z wdzięcznością.

MODLITWA (opuszcza się wezwanie: Módlmy się): **Pomnij, Boże, na swoje miłosierdzie, otaczaj nieustanną opieką i uświęcaj lud swój, dla którego Twój Syn, Jezus Chrystus, ustanowił paschalne misterium, przelewając krew swoją. Który żyje i króluje na wieki wieków.**

Albo:

Boże, Ty przez mękę Chrystusa, Twojego Syna, a naszego Pana, zniweczyłeś śmierć, która wynikała z grzechu pierworodnego i jako dziedzictwo przeszła na wszystkie pokolenia, spraw, abyśmy wszczępieni w Chrystusa i uświęceni przez łaskę nosili w sobie podobieństwo do Niego, jak z konieczności natury nosiliśmy podobieństwo do Adama. Przez Chrystusa, Pana naszego.

CZYTANIE z Księgi proroka Izajasza (52,13–53,12). Oto się powiedzie mojemu Słudze, wybije się, wywyższy i bardzo wyrośnie. Jak wielu osłupiało na Jego widok – tak nieuczynko został oszpecony Jego wygląd i postać Jego była niepodobna do ludzi – tak mnogie narody się zdumieją, królowie zamkną przed Nim usta, bo ujrzą coś, czego im nigdy

nie opowiadano, i pojmą coś niesłychanego. Któż uwierzy temu, co usłyszeliśmy? Komu się ramię Pańskie objawiło? On wyrósł przed nami jak młode drzewo i jakby korzeń z wyschniętej ziemi. Nie miał On wdzięku ani też blasku, aby chciano na Niego popatrzeć, ani wyglądu, by się nam podobał. Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarz zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic. Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a my uznaliśmy Go za skazańca, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz On był przeбитý za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła na Niego chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze uzdrowienie. Wszyscy pobłądziliśmy jak owce, każdy z nas się zwrócił ku własnej drodze, a Pan obarczył Go winami nas wszystkich. Dręczono Go, lecz sam pozwolił się gnębić, nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak On nie otworzył ust swoich. Po udręce i sądzie został usunięty; a kto się przejmuje Jego losem? Tak! Zgładzono Go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zbity na śmierć. Grób Mu wyznaczono między bezbożnymi, i w śmierci swej był na równi z bogaczem, chociaż nikomu nie wyrządził krzywdy i w Jego ustach kłamstwo nie powstało. Spodobało się Panu zmiążyć Go cierpieniem. Jeśli On wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a wola Pańska spełni się przez Niego. Po udrękach swej duszy ujrzy światło i nim się nasyci. Sprawiedliwy mój Sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości On sam dźwigać będzie. Dlatego w nagrodę przydzielę Mu tłumy, i posiadzie możnych jako zdobycz za to, że siebie na

śmierć ofiarował i policzony został pomiędzy przestępców.
A On poniósł grzechy wielu i oręduje za przestępcami.
Oto słowo Boże.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 31,2.6.12-13.15-17.25)

REFREN: Ojczy, w Twoją rękę składam ducha mego.

Panie, do Ciebie się uciekam, †
niech nigdy nie doznam zawodu, *
wybaw mnie w sprawiedliwości Twojej!
W rękę Twoją powierzam ducha mego, *
Ty mnie odkupisz, Panie, wierny Boże.

Stałem się przykładem hańby †
dla wszystkich moich wrogów, *
dla sąsiadów przedmiotem odrazy.
Zapomnieli o mnie w sercach jak o zmarłym, *
stałem się jak wyrzucone naczynie.

Ja zaś pokładałem ufność w Tobie, Panie, *
i mówię: «Ty jesteś moim Bogiem».
W Twoją rękę są moje losy, *
wyrwij mnie z rąk wrogów i prześladowców.

Niech Twoje oblicze zajaśnieje nad Twym sługą, *
wybaw mnie w swoim miłosierdziu.
Bądźcie dzielni i mężnego serca, *
wszyscy, którzy ufacie Panu.

CZYTANIE z Listu do Hebrajczyków (4,4-16; 5,7-9). Mając arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary. Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł

współczuć naszym słabościom, lecz poddanego próbie pod każdym względem podobnie jak my – z wyjątkiem grzechu. Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy doznali miłosierdzia i znaleźli łaskę pomocy w stosownej chwili. Chrystus bowiem z głośnym wołaniem i płaczem za swych dni doczesnych zanosił gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości. I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają. Oto słowo Boże.

AKLAMACJA: Chwała Tobie, Królu wieków.

Dla nas Chrystus stał się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej.

Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie imię.

MEKA NASZEGO PANA JEZUSA CHRYSTUSA według św. Jana (18,1–19,42).

E. Po wieczerzy Jezus wyszedł z uczniami swymi za potok Cedron. Był tam ogród, do którego wszedł On i Jego uczniowie. Także i Judasz, który Go wydał, znał to miejsce, bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gromadzili. Judasz, otrzymawszy kohortę oraz strażników od arcykapłanów i faryzeuszów, przybył tam z latarniami, pochodniami i bronią. A Jezus, wiedząc o wszystkim, co miało na Niego przyjść, wyszedł naprzeciw i rzekł do nich: ✠ Kogo szukacie? **E.** Odpowiedzieli Mu: **T.** Jezusa z Nazaretu. **E.** Rzekł do nich Jezus: ✠ Ja jestem. **E.** Również i Judasz, który Go wydał, stał między nimi. Skoro więc Jezus rzekł do nich:

Ja jestem, cofnęli się i upadli na ziemię. Powtórnie ich zapytał: ✠ Kogo szukacie? **E.** Oni zaś powiedzieli: **T.** Jezusa z Nazaretu. **E.** Jezus odrzekł: ✠ Powiedziałem wam, że Ja jestem. Jeżeli więc Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść. **E.** Stało się tak, aby się wypełniło słowo, które wypowiedział: Nie utraciłem żadnego z tych, których Mi dałeś. Wówczas Szymon Piotr, który miał miecz, dobył go, uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe ucho. A słudze było na imię Malchos. Na to rzekł Jezus do Piotra: ✠ Schowaj miecz do pochwy. Czyż nie mam wypić kielicha, który Mi podał Ojciec?

E. Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojмали Jezusa, związali Go i zaprowadzili najpierw do Annasza. Był on bowiem teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłanski. Właśnie Kajfasz poradził Żydom, że lepiej jest, aby jeden człowiek zginął za naród.

A szedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem. Uczeń ten był znany arcykapłanowi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedziniec pałacu arcykapłana, natomiast Piotr zatrzymał się przed bramą, na zewnątrz. Wszedł więc ów drugi uczeń, znany arcykapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra do środka. A służąca odźwierna rzekła do Piotra: **I.** Czy może i ty jesteś jednym spośród uczniów tego człowieka? **E.** On odpowiedział: **I.** Nie jestem. **E.** A że było zimno, strażnicy i słudzy, rozpaliwszy ognisko, stali przy nim i grzali się. Wśród nich stał także Piotr i grzał się przy ogniu.

Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę. Jezus mu odpowiedział: ✠ Ja przemawiałem jawnie przed światem. Nauczałem zawsze w synagodze i w świątyni, gdzie się gromadzą wszyscy Żydzi. Potajemnie zaś

nie nauczałem niczego. Dlaczego Mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im mówiłem. Przecież oni wiedzą, co powiedziałem. **E.** Gdy to rzekł, jeden ze sług stojących obok spoliczkował Jezusa, mówiąc: **I.** Tak odpowiadasz arcykapłanowi? **E.** Odrzekł mu Jezus: ✠ Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz? **E.** Następnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kajfasza.

A Szymon Piotr stał i grzał się przy ogniu. Powiedzieli wówczas do niego: **T.** Czy i ty nie jesteś jednym z Jego uczniów? **E.** On zaprzeczył, mówiąc: **I.** Nie jestem. **E.** Jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, rzekł: **I.** Czyż nie ciebie widziałem razem z Nim w ogrodzie? **E.** Piotr znowu zaprzeczył i zaraz zapiał kogut.

Od Kajfasza zaprowadzili Jezusa do pretorium. A było to wczesnym rankiem. Oni sami jednak nie weszli do pretorium, aby się nie skalać i móc spożyć Paschę. Dlatego Piłat wyszedł do nich na zewnątrz i rzekł: **I.** Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi? **E.** W odpowiedzi rzekli do niego: **T.** Gdyby to nie był złoczyńca, nie wydaliłbyśmy Go tobie. **E.** Piłat więc rzekł do nich: **I.** Weźcie Go sobie i osądźcie według swojego prawa. **E.** Odpowiedzieli mu Żydzi: **T.** Nam nie wolno nikogo zabić. **E.** Tak miało się spełnić słowo Jezusa, w którym zapowiedział, jaką śmiercią miał umrzeć.

Wtedy Piłat powtórnie wszedł do pretorium, a przywoławszy Jezusa, rzekł do Niego: **I.** Czy Ty jesteś Królem żydowskim? **E.** Jezus odpowiedział: ✠ Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie? **E.** Piłat odparł: **I.** Czy ja jestem Żydem? Naród twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Co uczyniłeś? **E.** Odpowiedział Jezus: ✠ Kró-

lestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd. **E.** Piłat zatem powiedział do Niego: **I.** A więc jesteś królem? **E.** Odpowiedział Jezus: ✠ Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu. **E.** Rzekł do Niego Piłat: **I.** Cóż to jest prawda? **E.** To powiedziawszy, wyszedł ponownie do Żydów i rzekł do nich: **I.** Ja nie znajduję w Nim żadnej winy. Jest zaś u was zwyczaj, że na Paschę uwalniam wam jednego więźnia. Czy zatem chcecie, abym wam uwolnił Króla żydowskiego? **E.** Oni zaś powtórnie zawołali: **T.** Nie tego, lecz Barabasa! **E.** A Barabasz był rozbójnikiem.

Wówczas Piłat zabrał Jezusa i kazał Go ubiczować. A żołnierze, uplótłszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym. Potem podchodzili do Niego i mówili: **T.** Witaj, Królu żydowski! **E.** I policzkowali Go. A Piłat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich: **I.** Oto wyprowadzam Go wam na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej winy. **E.** Jezus więc wyszedł na zewnątrz w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym. Piłat rzekł do nich: **I.** Oto Człowiek. **E.** Gdy Go ujrzeli arcykapłani i słudzy, zawołali: **T.** Ukrzyżuj! Ukrzyżuj! **E.** Rzekł do nich Piłat: **I.** Zabierzcie Go i sami ukrzyżujcie! Ja bowiem nie znajduję w Nim winy. **E.** Odpowiedzieli mu Żydzi: **T.** My mamy Prawo, a według Prawa powinien On umrzeć, bo sam siebie uczynił Synem Bożym.

E. Gdy Piłat usłyszał te słowa, jeszcze bardziej się uląkł. Wszedł znów do pretorium i zapytał Jezusa: **I.** Skąd Ty jesteś? **E.** Jezus jednak nie dał mu odpowiedzi. Rzekł więc

Piłat do Niego: **I.** Nie chcesz ze mną mówić? Czy nie wiesz, że mam władzę uwolnić Ciebie i mam władzę Ciebie ukrzyżować? **E.** Jezus odpowiedział: ✠ Nie miałbyś żadnej władzy nade Mną, gdyby ci jej nie dano z góry. Dlatego większy grzech ma ten, który Mnie wydał tobie. **E.** Odtąd Piłat usiłował Go uwolnić. Żydzi jednak zawołali: **T.** Jeżeli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem cezara. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia się cesarowi.

E. Gdy więc Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na trybunale, na miejscu zwanym Lithostrotos, po hebrajsku Gabbata. Był to dzień Przygotowania Paschy, około godziny szóstej. I rzekł do Żydów: **I.** Oto wasz król! **E.** A oni krzyczeli: **T.** Precz! Precz! Ukrzyżuj Go! **E.** Piłat powiedział do nich: **I.** Czyż króla waszego mam ukrzyżować? **E.** Odpowiedzieli arcykapłani: **T.** Poza cesarem nie mamy króla. **E.** Wtedy więc wydał Go im, aby Go ukrzyżowano.

Zabrali zatem Jezusa. A On sam, dźwigając krzyż, wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota. Tam Go ukrzyżowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś Jezusa. Wypisał też Piłat tytuł winy i kazał go umieścić na krzyżu. A było napisane: Jezus Nazarejczyk, Król żydowski. Napis ten czytało wielu Żydów, ponieważ miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, było blisko miasta. A było napisane w języku hebrajskim, łacińskim i greckim. Arcykapłani żydowscy mówili do Piłata: **T.** Nie pisz: Król żydowski, ale że On powiedział: Jestem Królem żydowskim. **E.** Odparł Piłat: **I.** Com napisał, napisałem.

E. Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili na cztery części, dla każdego żołnierza jedna część; wzięli także tunikę. Tunika zaś nie była szyta,

ale cała tkana od góry do dołu. Mówili więc między sobą: **T.** Nie rozdierajmy jej, ale rzućmy o nią losy, do kogo ma należeć. **E.** Tak miały się wypełnić słowa Pisma: Podzielili między siebie szaty moje, a o moją suknię rzucili losy. To właśnie uczynili żołnierze.

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: ✠ Niewiasto, oto syn Twój. **E.** Następnie rzekł do ucznia: ✠ Oto Matka twoja. **E.** I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: ✠ Pragnę. **E.** Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę nasączoną octem i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: ✠ Dokonało się! **E.** I skłoniwszy głowę, oddał ducha.

Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat – ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem – Żydzi prosili Piłata, żeby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok, a natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kość jego nie będzie złamana. I znowu w innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebili.

Potem Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, lecz krył się z tym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby

mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił. Poszedł więc i zabrał Jego ciało. Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa nocą, i przyniósł około stu funtów mieszaniny mirry i aloesu. Zabrali więc ciało Jezusa i owinęli je w płótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania. A w miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo. Tam to więc, ze względu na żydowski dzień Przygotowania, złożono Jezusa, bo grób znajdował się w pobliżu.

Oto słowo Pańskie.

ROZWAŻANIE: *Autor Listu do Hebrajczyków pisze, że Chrystus „został wysłuchany dzięki swej uległości”. Jak został wysłuchany, skoro poniósł najstraszniejszą mękę i skonał na krzyżu? Przecież o to nie prosił – zdziwi się ktoś. A jednak prosił, żeby wypełniła się wola Ojca. To było dla Jezusa najważniejsze zawsze, nawet wtedy, gdy w Ogrójcu Jego własna wola cofała się w lęk przed tym, co miało się wydarzyć.*

Naśladowanie Jezusa to przede wszystkim dążenie do tej postawy: Bóg wie lepiej, niech się więc dzieje Jego wola, choćby moja się buntowała. Na tym polega zaufanie, gdy człowiek nie rozumie, ale wierzy. Boję się, ale podnoszę się i idę, bo mam kochającego Ojca. Kto odmawia zaufania Bogu, ucieka od krzyża Chrystusowego, bo błędnie myśli, że to jego własny krzyż. Myli się: od własnego krzyża uciec nie można. W rzeczywistości ucieka od Tego, który ma sposób na jego krzyż, bo „On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści”. Unika Tego, który „był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy”, na którego spadła „chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze uzdrowienie”.

Chrystus poniósł mękę zamiast nas! Zaprasza do udziału w swoim cierpieniu po to, żeby nas uwolnić od naszego cierpienia. Nie chce człowieka pognębić, chce mu ulżyć. Udział w męce Pańskiej przypomina pływanie – człowiek zanurzony we Krwi Chrystusa czuje się tym lżejszy, im głębiej się zanurzy. Izajasz zapowiada, że cierpiący Sługa Jahwe „po udrękach swej duszy ujrzy światło i nim się nasyci”. Nie męka jest celem, ale nasz udział z Chrystusem w wiecznym świetle.

MODLITWA POWSZECHNA:

1. ZA KOŚCIÓŁ ŚWIĘTY

Módlmy się, najmilsi, za święty Kościół Boży, niech nasz Bóg i Pan obdarzy go pokojem i jednością i strzeże go na całej ziemi, a nam pozwoli wieść życie ciche i spokojne na chwałę Boga Ojca wszechmogącego.

Wszechmogący, wieczny Boże, Ty w Chrystusie objawiłeś swoją chwałę wszystkim narodom, † strzeż dzieła Twego miłosierdzia, * aby Twój Kościół, rozszerzony na cały świat, trwał z niewzruszoną wiarą w wyznawaniu Twojego imienia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

2. ZA PAPIEŻA

Módlmy się za naszego papieża Franciszka, niech nasz Bóg i Pan, który go wybrał do wykonywania władzy biskupiej, zachowa go w zdrowiu i bezpieczeństwie dla swojego Kościoła świętego, aby rządził świętym ludem Bożym.

Wszechmogący, wieczny Boże, Twoja mądrość wszystkim kieruje, † wejrzyj łaskawie na nasze prośby i w swojej dobroci racz zachować wybranego dla nas papieża, * aby lud chrześcijański, który od Ciebie otrzymuje prze-

wodników, pod zwierzchnictwem najwyższego pastora wzrastał w zasługach swej wiary. Przez Chrystusa, Pana naszego.

3. ZA WSZYSTKIE STANY KOŚCIOŁA

Módlmy się za naszego biskupa N., za wszystkich biskupów, kapłanów, diakonów, za wszystkich, którzy służą Kościołowi, i za cały lud wierny.

Wszechmogący, wieczny Boże, Twój Duch uświęca całą społeczność Kościoła i nią rządzi, † wysłuchaj nasze pokorne prośby za wszystkie stany Kościoła, * aby dzięki Twojej łasce wszyscy wiernie Tobie służyli. Przez Chrystusa, Pana naszego.

4. ZA KATECHUMENÓW

Módlmy się za katechumenów, niech nasz Bóg i Pan otwórzy wnętrza ich serc i bramy swojego miłosierdzia, aby otrzymawszy w kąpielii odrodzenia odpuszczenie wszystkich grzechów, złączyli się z nami w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Wszechmogący, wieczny Boże, Ty nieustannie ubogacasz swój Kościół nowym potomstwem; † pomnóż wiarę i zrozumienie u katechumenów, * aby odrodzeni w wodzie chrztu świętego, zostali zaliczeni do grona Twoich przybranych dzieci. Przez Chrystusa, Pana naszego.

5. O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN

Módlmy się za wszystkich braci wierzących w Chrystusa: niech nasz Bóg i Pan sprawi, aby dążyli do prawdy, niech ich zgromadzi i zachowa w swoim jednym Kościele.

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty gromadzisz rozproszonych, a zgromadzonych zachowujesz w jedności, † wejrzyj łaskawie na wyznawców Twojego Syna * i spraw, niech wszyscy, których uświęcił jeden chrzest, złączą się w prawdziwej wierze i bratniej miłości. Przez Chrystusa, Pana naszego.

6. ZA ŻYDÓW

Módlmy się za Żydów, do których przodków Pan Bóg przemawiał, aby pomógł im wzrastać w miłości ku Niemu i w wierności Jego przymierzu.

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty dałeś swoje obietnice Abrahamowi i jego potomkom; † wysłuchaj łaskawie prośby swojego Kościoła, * aby naród pierwszego wybrania mógł osiągnąć pełnię odkupienia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

7. ZA NIEWIERZĄCYCH W CHRYSYUSA

Módlmy się za tych, którzy nie wierzą w Chrystusa, aby i oni, napełnieni światłem Ducha Świętego, mogli wkroczyć na drogę zbawienia.

Wszchemogący, wieczny Boże, spraw, aby niewierzący w Chrystusa, postępując zgodnie z sumieniem, znaleźli prawdę; † i abyśmy przez wzrost we wzajemnej miłości oraz pełniejszy udział w tajemnicy Twego życia * stali się w świecie doskonalszymi świadkami Twojej miłości. Przez Chrystusa, Pana naszego.

8. ZA NIEWIERZĄCYCH W BOGA

Módlmy się za wszystkich, którzy nie uznają Boga, aby w szczerości serca postępowali za tym, co słuszne, i tak mogli odnaleźć samego Boga.

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty stworzyłeś wszystkich ludzi, aby zawsze Ciebie szukali, a znajdując Cię, doznali pokoju; † spraw łaskawie, aby wszyscy, mimo przeszkód i niebezpieczeństw, dostrzegali znaki Twojej dobroci oraz świadectwo dobrych czynów tych ludzi, którzy w Ciebie wierzą, * i z radością wyznali wiarę w Ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Ojca wszystkich ludzi. Przez Chrystusa, Pana naszego.

9. ZA RZĄDZĄCYCH PAŃSTWAMI

Módlmy się za wszystkich rządzących państwami: niech nasz Bóg i Pan kieruje ich umysłami i sercami według swojej woli, abyśmy wszyscy żyli w prawdziwej wolności i pokoju.

Wszchemogący, wieczny Boże, w Twoim ręku są ludzkie serca i od Ciebie pochodzą prawa wszystkich ludów; † wejrzyj łaskawie na tych, którzy nami rządzą, * aby na całym świecie panował trwały pokój i pomyślność narodów, a religia cieszyła się wolnością. Przez Chrystusa, Pana naszego.

10. ZA STRAPIONYCH I CIERPIĄCYCH

Módlmy się, najmilsi, do Boga Ojca wszchemogącego, aby oczyścił świat z wszelkich błędów, odwrócił od nas choroby, głód oddalił, otworzył więzienia, rozerwał kajdany, raczył dać bezpieczeństwo i szczęśliwy powrót podróżującym, zdrowie chorym, a umierających obdarzył zbawieniem.

Wszchemogący, wieczny Boże, pociecho strapionych i mocy cierpiących, † usłysz prośby tych, którzy w jakimkolwiek utrapieniu wołają do Ciebie, * aby wszyscy mogli się radować, że doznali w swoich potrzebach Twego miłosierdzia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

ADORACJA KRZYŻA

Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata.

Pójdźmy z pokłonem.

PIEŚNI: Krzyżu Święty, E/270, L/188, N1/183, S/198; Ludu mój ludu, E/271, L/190, N2/287, S/200

OBRZĘD KOMUNII

PIEŚŃ NA KOMUNIE: Witam Cię witam, E/279, N2/362, S/404; Świętość krzyża rozpamiętuj, N2/314

MÓDLMY SIĘ: Wszechmogący, wieczny Boże, Ty nam dałeś nowe życie przez błogosławioną śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, † zachowaj w nas dzieło swojego miłosierdzia * i spraw, abyśmy przez udział w tym misterium żyli zawsze dla Ciebie. Przez Chrystusa, Pana naszego.

PROCESJA DO GROBU PAŃSKIEGO

PIEŚŃ: Odszedł Pasterz od nas, E/167, L/214, S/253

Panie Jezu Chryste, nasze zmartwychwstanie i życie, podźwignij nas z grobu grzechów, nawiedz i napełnij duchową mocą. Spraw, abyśmy ugruntowani w wierze, nadziei i miłości mogli pojąć ze wszystkimi świętymi, jak wielka jest Twoja miłość. Tak bardzo nas umiłowaleś, że dla nas poniosłeś śmierć na krzyżu, aby żaden człowiek, który wierzy w Ciebie, nie zginął, ale miał życie wieczne. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Sobota, 8 kwietnia Wielka Sobota

Wielka Sobota to dzień uspokojenia. Już „wykonało się”. Zbawiciel wychylił kielich męki do ostatniej kropli, a nam teraz pozostaje tylko czekać. Wiemy, że „ziarno wpadłszy w ziemię”, przyniesie niewyobrażalny plon – to już przesądzone. Ten dzień to także wspomnienie zstąpienia Jezusa do otchłani, aby wyprowadzić w triumfie oczekujących Go sprawiedliwych. A my wraz z nimi oczekujemy na bliski już huragan radości i chwały.

Niedziela, 9 kwietnia

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

Wigilia Paschalna

„Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary / Składają jej wier-
ni uwielbień swych dary” – zabrzmią dziś słowa sekwencji wiel-
kanocnej. Nie ma nic radośniejszego nad tę nowinę: Chrystus
zmartwychwstał! Nic nie jest w stanie przyćmić tej prawdy, że
Zbawiciel pokonał śmierć, a z nią wszystko, co nas boli, niepo-
koi i zniewala. W tej Eucharystii złączmy się z całym niebem
w uwielbieniu Boga i Jego potęgi, którą nam wspaniale okazał.

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa nastąpiło pod osłoną
nocy, dlatego obchody Wigilii Paschalnej rozpoczynamy po
zapadnięciu zmroku. Przed kościołem płonie ognisko, którego
płomienie poświęca kapłan. Od poświęconego ognia zapala się
paschał, symbol Chrystusa. Po wniesieniu paschału do kościoła
i zapaleniu wszystkich świec odśpiewane zostanie Orędzie pas-
chalne. Niech jego słowa będą także naszym hymnem radości
ze zwycięstwa Chrystusa.

POŚWIĘCENIE OGNIĄ:

MÓDLMY SIĘ: Boże, Ty przez swojego Syna udzieliłeś
wiernym światła swojej chwały, poświęć ✠ ten ogień
i przez te święta wielkanocne rozpal w nas tak wiel-
kie pragnienie nieba, abyśmy z czystym sercem mogli
dostać się do świętej wiekuistej światłości. Przez Chrystusa,
Pana naszego.

PRZYGOTOWANIE PASCHAŁU:

1. Chrystus wczoraj i dziś (kapłan złobi pionowe ramie
krzyża);

2. **Początek i koniec** (żłobi ramię poziome);
3. **Alfa** (żłobi nad ramieniem pionowym literę Alfa);
4. **i Omega** (żłobi pod ramieniem pionowym literę Ome-
ga);
5. **Do Niego należy czas** (żłobi pierwszą cyfrę bieżącego
roku na lewym górnym polu między ramionami krzy-
ża);
6. **i wieczność** (żłobi drugą cyfrę bieżącego roku na pra-
wym górnym polu);
7. **Jemu chwała i panowanie** (żłobi trzecią cyfrę bieżące-
go roku na dolnym lewym polu);
8. **przez wszystkie wieki wieków. Amen.** (żłobi czwartą
cyfrę bieżącego roku na dolnym prawym polu).

1. **Przez swoje święte rany**

2. **jaśniejąca chwała**

1

3. **niech nas strzeże**

4 2 5

4. **i zachowuje**

3

5. **Chrystus Pan. Amen.**

Niech światło Chrystusa chwalebnie zmartwychwsta-
łego rozproszy ciemności naszych serc i umysłów.

PROCESJA

Światło Chrystusa.

Bogu niech będą dzięki.

ORĘDZIE WIELKANOCNE:

Weselcie się już, zastępy Aniołów, w niebie: weselcie
się, słudzy Boga. Niechaj zabrzmiały dzwony gło-
szące zbawienie, gdy Król tak wielki odnosi zwycięstwo.

Raduj się, ziemio, opromieniona tak niezmiernym blaskiem, a oświecona jasnością Króla wieków, poczuj, że wolna jesteś od mroku, co świat okrywa! Zdobny blaskiem takiej światłości, raduj się, Kościele święty, Matko nasza! Ta zaś świątynia niechaj zabrzmie potężnym śpiewem całego ludu. A zatem proszę was, bracia najmilsi, którzy stoicie tutaj, podziwiając jasność tego świętego płomienia, byście razem ze mną wzywali miłosierdzia wszechmogącego Boga. Niech ten, który bez moich zasług raczył mnie uczynić swoim sługą, zechce mnie napełnić światłem swojej jasności i pozwoli godnie wyśpiewać pochwałę tej świecy.

Pan z wami.

I z duchem twoim.

W górę serca.

Wznosimy je do Pana.

Dziękujemy składamy Panu Bogu naszemu.

Godne to i sprawiedliwe.

Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, abyśmy z całego serca i z całej duszy śpiewem wysławiali niewidzialnego Boga, Ojca wszechmogącego, oraz Jednorodzonego Syna Jego, Jezusa Chrystusa, naszego Pana, który Ojcu przedwiecznemu spłacił za nas dług Adama i krwią serdeczną zmazał dłużny zapis starodawnej winy. Oto są bowiem święta paschalne, w czasie których zabija się prawdziwego Baranka, a Jego krew poświęca domy wierzących. Jest to ta sama noc, w której niegdyś ojców naszych, synów Izraela, wywiodłeś z Egiptu i przeprowadziłeś suchą nogą przez Morze Czerwone. Jest to zatem ta noc, która światłem ognistego słupa rozpro-

szyla ciemności grzechu, a teraz ta sama noc uwalnia wszystkich wierzących w Chrystusa na całej ziemi od zepsucia pogańskiego życia i od mroku grzechów, do łaski przywraca i gromadzi w społeczności świętych. Tej właśnie nocy Chrystus, skruszywszy więzy śmierci, jako zwycięzca wyszedł z otchłani. Nic by nam przecież nie przyszło z daru życia, gdybyśmy nie zostali odkupieni. O, jak przedziwna łaskawość Twojej dobroci dla nas! O, jak niepojęta jest Twoja miłość: aby wykupić niewolnika, wydałeś swego Syna. O, zaiste konieczny był grzech Adama, który został zgładzony śmiercią Chrystusa! O, szczęśliwa wina, skoro ją zgładził tak wielki Odkupiciel! O, zaiste błogosławiona noc, jedyna, która była godna poznać czas i godzinę zmartwychwstania Chrystusa. O tej to nocy napisano: a noc jako dzień zajaśnieje, oraz: noc będzie mi światłem i radością. Uświęcająca siła tej nocy oddala zbrodnie, z przewin obmywa, przywraca niewinność upadłym, a radość smutnym, rozprasza nienawiść, usposabia do zgody i ugina potęgę. W tę noc pełną łaski przyjmij, Ojcze święty, wieczorną ofiarę uwielbienia, którą Ci składa Kościół święty, uroczyście ofiarując przez ręce swoich sług tę świecę, owoc pracy pszczelego roju. Znamy już wymowę tej woskowej kolumny, którą na chwałę Boga zapalił jasny płomień. Chociaż dzieli się on, używając światła, nie doznaje jednak uszczerbku, żywi się bowiem strugami wosku, który dla utworzenia tej cennej pochodni wydała pracowita pszczoła. O, zaiste błogosławiona noc, w której się łączy niebo z ziemią, sprawy boskie ze sprawami ludzkimi. Prosimy Cię przeto, Panie, niech ta świeca poświęcona na chwałę Twojego imienia nieustannie płonie, aby rozproszyć mrok

tej nocy. Przyjęta przez Ciebie, jako woń przyjemna, niechaj się złączy ze światłami nieba. Niech ta świeca płonie, gdy wszędzie słońce nie znające zachodu: Jezus Chrystus, Twój Syn Zmartwychwstały, który oświeca ludzkość swoim światłem i z Tobą żyje i króluje na wieki wieków.

Liturgia słowa jest dziś bardzo rozbudowana. Najpierw usłyszymy, przeplatane śpiewem psalmów i modlitwami, czytania kluczowych tekstów Starego Testamentu. Mówią one o wielkich dziełach, jakich Bóg dokonał dla naszego zbawienia. Następnie usłyszymy czytanie z Listu św. Pawła do Rzymian, po którym rozlegnie się radosne „Alleluja”. Na koniec zostanie odczytana Ewangelia zawierająca świadectwo o zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.

CZYTANIE z Księgi Rodzaju (1,1–2,2). Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód, a Duch Boży unosił się nad wodami. Wtedy Bóg rzekł: „Niechaj się stanie światłość!”. I stała się światłość. Bóg, widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności. I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. I tak upłynął wieczór i poranek – dzień pierwszy. A potem Bóg rzekł: „Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj oddzieli ono jedne wody od drugich!”. Uczyniwszy to sklepienie, Bóg oddzielił wody pod sklepieniem od wód ponad sklepieniem; a gdy tak się stało, Bóg nazwał to sklepienie niebem. I tak upłynął wieczór i poranek – dzień drugi. A potem Bóg rzekł: „Niechaj zbiorą się wody spod nieba w jedno miejsce i niech się ukáže powierzchnia sucha!”. A gdy tak się stało, Bóg nazwał tę suchą powierzchnię ziemią, a zbio-

rowisko wód nazwał morzem. Bóg, widząc, że były dobre, rzekł: „Niechaj ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona”. I tak się stało. Ziemia wydała rośliny zielone: trawę dającą nasienie według swego gatunku i drzewa rodzące owoce, w których było nasienie według ich gatunków. A Bóg widział, że były dobre. I tak upłynął wieczór i poranek – dzień trzeci. A potem Bóg rzekł: „Niechaj powstaną ciała niebieskie, świecące na sklepieniu nieba, aby oddzielały dzień od nocy, aby wyznaczały pory roku, dni i lata; aby były ciałami jaśniejącymi na sklepieniu nieba i aby świeciły nad ziemią”. I tak się stało. Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące: większe, aby rządziło dniem, i mniejsze, aby rządziło nocą, oraz gwiazdy. I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią; aby rządziły dniem i nocą i oddzielały światłość od ciemności. A widział Bóg, że były dobre. I tak upłynął wieczór i poranek – dzień czwarty. Potem Bóg rzekł: „Niechaj się zaroją wody od istot żywych, a ptactwo niechaj lata nad ziemią, pod sklepieniem nieba!”. Tak stworzył Bóg wielkie potwory morskie i wszelkiego rodzaju pływające istoty żywe, którymi zaroily się wody, oraz wszelkie ptactwo skrzydlate różnego rodzaju. Bóg, widząc, że były dobre, pobłogosławił je tymi słowami: „Bądźcie płodne i mnożcie się, abyście zapełniały wody w morzach, a ptactwo niechaj się rozmnaża na ziemi”. I tak upłynął wieczór i poranek – dzień piąty. Potem Bóg rzekł: „Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, zwierzęta pełzające i dzikie zwierzęta według ich rodzajów!”. I stało się tak: Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich zwierząt pełzających po ziemi. I widział Bóg, że były dobre. A wreszcie rzekł Bóg: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech pa-

nuje nad rybami morskimi, nad ptactwem podniebnym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!”. Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad ptactwem podniebnym, nad rybami morskimi i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi”. I rzekł Bóg: „Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla wszelkiego ptactwa podniebnego, i dla wszystkiego, co się porusza po ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona”. I tak się stało. A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre. I tak upłynął wieczór i poranek – dzień szósty. W ten sposób zostały ukończone niebo i ziemia oraz wszystkie zastępy jej stworzeń. A gdy ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 104,1-2a.5-6.10.12-14b.24.35c)

REFREN: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

Błogosław, duszo moja, Pana, *
 Boże mój, Panie, Ty jesteś bardzo wielki!
 Odziany w majestat i piękno, *
 światłem okryty jak płaszczem.

Umocniłeś fundamenty ziemi, *
 nie zachwieje się na wieki wieków.

Jak szatą okryłeś ją Wielką Głębią, *
ponad górami stanęły wody.
Ty zdroje kierujesz do strumieni, *
które pośród gór się sączą.
Nad nimi mieszka ptactwo niebieskie *
i śpiewa pośród gałęzi.
Z Twoich komnat nawadniasz góry, *
owocem dzieł Twoich syci się ziemia.
Każesz rosnąć trawie dla bydła *
i roślinom, by człowiekowi służyły.
Jak liczne są dzieła Twoje, Panie! *
Ty wszystko mądrze uczyniłeś,
ziemia jest pełna Twoich stworzeń. *
Błogosław, duszo moja, Pana.

Albo:

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 33,4-7.12-13.20.22)

REFREN: Pełna jest ziemia łaskowości Pana.

Słowo Pana jest prawe, *
a każde Jego dzieło godne zaufania.
On miłuje prawo i sprawiedliwość, *
ziemia jest pełna Jego łaski.

Przez słowo Pana powstały niebiosa, *
wszystkie gwiazdy przez tchnienie ust Jego.
On morskie wody gromadzi jak w bukłaku, *
otchłanie oceanu w zbiornikach.

Błogosławiony lud, którego Pan jest Bogiem, *
naród, który On wybrał na dziedzictwo dla siebie.
Pan spogląda z nieba, *
widzi wszystkich ludzi.

Dusza nasza oczekuje Pana, *
On jest naszą pomocą i tarczą.
Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska, *
według nadziei pokładanej w Tobie.

MÓDLMY SIĘ: Wszechmogący, wieczny Boże, Ty jesteś godny podziwu w swoich dziełach, † spraw, niech wszyscy przez Ciebie odkupieni zrozumieją, że wspaniałe było dzieło stworzenia świata, a jeszcze wspanialsze jest dzieło zbawienia, * które się dokonało przez wielkanocną ofiarę Chrystusa. Który żyje i króluje na wieki wieków.

Albo:

Boże, Ty w przedziwny sposób stworzyłeś człowieka i w jeszcze cudowniejszy sposób go odkupiłeś, † spraw, abyśmy siłą ducha opierali się powabom grzechu * i zasłużyli na osiągnięcie wiecznej radości. Przez Chrystusa, Pana naszego.

CZYTANIE z Księgi Rodzaju (22,1-18). Bóg wystawił Abrahama na próbę i rzekł do niego: „Abrahamie!”. A gdy on odpowiedział: „Oto jestem” – powiedział: „Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złóż go w ofierze na jednym z pagórków, jaki ci wskażę”. Nazajutrz rano Abraham osiodłał swego osła, zabrał z sobą dwóch swych ludzi i syna Izaaka, narąbał drzewa do spalania ofiary i ruszył w drogę do miejscowości, o której mu Bóg powiedział. Na trzeci dzień Abraham, spojrzawszy, dostrzegł z daleka ową miejscowość. I wtedy rzekł do swych sług: „Zostańcie tu z osłem, ja zaś i chłopiec pójdziemy tam, aby oddać pokłon Bogu, a potem wróci-

my do was”. Abraham, zabrawszy drwa do spalenia ofiary, włożył je na syna swego, Izaaka, wziął do ręki ogień i nóż, po czym obaj się oddalili. Izaak odezwał się do swego ojca Abrahama: „Ojczy mój!”. A gdy ten rzekł: „Oto jestem, mój synu” – zapytał: „Oto ogień i drwa, a gdzież jest jagnię na całopalenie?”. Abraham odpowiedział: „Bóg upatrzy sobie jagnię na całopalenie, synu mój”. I szli obydwaj dalej. A gdy przyszli na to miejsce, które Bóg wskazał, Abraham zbudował tam ołtarz, ułożył na nim drwa i związaawszy syna swego, Izaaka, położył go na tych drwach na ołtarzu. Potem Abraham sięgnął ręką po nóż, aby zabić swego syna. Ale wtedy Anioł Pański zawołał na niego z nieba i rzekł: „Abrahamie, Abrahamie!”. A on rzekł: „Oto jestem”. Anioł powiedział mu: „Nie podnoś ręki na chłopca i nie czyn mu nic złego! Teraz poznałem, że boisz się Boga, bo nie odmówiłeś Mi nawet twego jedynego syna”. Abraham, obejrzawszy się poza siebie, spostrzegł barana uwikłanego rogami w zaroślach. Poszedł więc, wziął barana i złożył w ofierze całopalnej zamiast swego syna. I dał Abraham miejscu temu nazwę „Pan widzi”. Stąd to mówi się dzisiaj: „Na wzgórzu Pan się ukazuje”. Po czym Anioł Pański przemówił głośno z nieba do Abrahama po raz drugi: „Przysięgam na siebie, mówi Pan, że ponieważ uczyniłeś to, a nie odmówiłeś Mi syna twego jedynego, będę ci błogosławił i dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarenka piasku na wybrzeżu morza; potomkowie twoi zdobędą warownie swych nieprzyjaciół. Wszystkie ludy ziemi będą sobie życzyć szczęścia takiego, jakie jest udziałem twego potomstwa, dlatego że usłuchałeś mego rozkazu”.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPORSORYJNY (Ps 16,5,8-11)

REFREN: Strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem.

Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem, *
to On mój los zabezpiecza.

Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy, *
On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje, *
a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,
bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz *
i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz, *
pełnię radości przy Tobie
i wieczne szczęście *
po Twojej prawicy.

MÓDLMY SIĘ: Boże, Ojciec wszystkich wierzących, Ty przez swoją łaskę pomnażasz na całym świecie liczbę przybranych dzieci, † Ty przez paschalny sakrament chrztu spełniasz obietnicę daną Twojemu słudze Abrahamowi i czynisz go ojcem wszystkich narodów, * daj Twojemu ludowi godnie odpowiedzieć na łaskę powołania. Przez Chrystusa, Pana naszego.

CZYTANIE z Księgi Wyjścia (14,15–15,1a). Pan rzekł do Mojżesza: „Czemu głośno wołasz do Mnie? Powiedz Izraelitom, niech ruszają w drogę. Ty zaś podnieś swą łaskę i wyciągnij rękę nad morze, i rozdziel je na dwoje, a wejdą Izraelici w środek morza na suchą ziemię. Ja natomiast uczynię upartymi serca Egipcjan tak, że pójdą za nimi. Wtedy okażę moją potęgę wobec faraona, całego wojska jego, rydwanów i wszystkich jego jeźdźców. A gdy okażę moją

potęgę wobec faraona, jego rydwanów i jeźdźców, wtedy poznają Egipcjanie, że Ja jestem Pan”. Anioł Boży, który szedł na przedzie wojsk izraelskich, zmienił miejsce i szedł na ich tyłach. Słup obłoku również przeszedł z przodu i zajął ich tyły, stając między wojskiem egipskim a wojskiem izraelskim. I tam był obłok ciemnością, tu zaś oświecał noc. I nie zbliżyli się jedni do drugich przez całą noc. Mojżesz wyciągnął rękę nad morze, a Pan cofnął wody gwałtownym wiatrem wschodnim, który wiał przez całą noc, i uczynił morze suchą ziemią. Wody się rozstały, a Izraelici szli przez środek morza po suchej ziemi, mając mur z wód po prawej i po lewej stronie. Egipcjanie ścigali ich. Wszystkie konie faraona, jego rydwany i jeźdźcy weszli za nimi w środek morza. O świcie spojrzął Pan ze słupa ognia i ze słupa obłoku na wojsko egipskie i zmusił je do ucieczki. I zatrzymał koła ich rydwanów, tak że z wielką trudnością mogli się naprzód posuwać. Egipcjanie krzyknęli: „Uciekajmy przed Izraelem, bo w jego obronie Pan walczy z Egipcjanami”. A Pan rzekł do Mojżesza: „Wyciągnij rękę nad morze, aby wody zalały Egipcjan, ich rydwany i jeźdźców”. Wyciągnął Mojżesz rękę nad morze, które o brzasku dnia wróciło na swoje miejsce. Egipcjanie, uciekając, biegli naprzeciw falom, i pogrążył ich Pan w środku morza. Powracające fale zatopiły rydwany i jeźdźców całego wojska faraona, którzy weszli w morze, ścigając tamtych; nie ocalał z nich ani jeden. Izraelici zaś szli po suchym dnie morskim, mając mur wodny po prawej i po lewej stronie. W tym to dniu wybawił Pan Izraela z rąk Egipcjan. I widzieli Izraelici martwych Egipcjan na brzegu morza. Gdy Izraelici zobaczyli wielkie dzieło, którego dokonał Pan wobec Egipcjan, ulękli się Pana i uwierzyli Jemu oraz Jego słudze Mojżeszowi. Wtedy Mojżesz i Izraelici razem z nim zaśpiewali taką oto pieśń ku czci Pana:

PSALM RESPNSORYJNY (Wj 15,1b-2c.3-6.17-18)

REFREN: Śpiewajmy Panu, który moc okazał.

Zaśpiewam na cześć Pana, który okrył się sławą, *
gdy konia i jeźdźca pogrążył w morskiej toni.

Pan jest moją mocą i źródłem męstwa, †

Jemu zawdzięczam moje ocalenie. *

On Bogiem moim, uwielbiać Go będę.

Pan wojownik potężny, *

„Ten, który jest”, brzmi Jego imię.

Rzucił w morze rydwany faraona i wojsko jego, *

wybrani wodzowie legli w Morzu Czerwonym.

Przepaści ich ogarnęły, *

jak głaz runęli w głębinę.

Uwielbiona jest potęga prawicy Twej, Panie, *

prawica Twa, o Panie, starła nieprzyjaciół.

Wprowadziłeś ich i osadziłeś *

na górze Twojego dziedzictwa.

W miejscu, które uczyniłeś swym mieszkaniem, †

w świątyni zbudowanej Twoimi rękami, *

Pan jest Królem na zawsze i na wieki.

MÓDLMY SIĘ: Boże, także w obecnych czasach jaśniejają Twoje dawne cuda: † nigdy swoją mocą wybawiłeś jeden naród od prześladowań faraona i przeprowadziłeś go przez Morze Czerwone, obecnie przez wodę chrztu prowadzisz wszystkie narody do zbawienia, * spraw, aby cała ludzkość weszła do liczby synów Abrahama i dostąpiła godności ludu wybranego. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Albo:

Boże, Ty w świetle Nowego Testamentu objawiłeś znaczenie cudownych wydarzeń dawnych czasów: † Morze Czerwone jest znakiem źródła chrztu świętego, a naród wyprowadzony z niewoli zapowiedzią tajemnicy ludu chrześcijańskiego; * spraw, aby wszystkie ludy przez wiarę osiągnęły udział w godności narodu wybranego i odrodziły się w Duchu Świętym. Przez Chrystusa, Pana naszego.

CZYTANIE z Księgi proroka Izajasza (54,4a.5-14). Nie lękaj się, Jerozolimo, bo małżonkiem twoim jest twój Stworzyciel, któremu na imię – Pan Zastępów; Odkupicielem twoim – Święty Izraela, nazywają Go Bogiem całej ziemi. Zaiste, jak niewiastę porzuconą i zgnębiającą na duchu, wezwał cię Pan. I jakby do porzuconej żony młodości mówi twój Bóg: Na krótką chwilę porzuciłem cię, ale z ogromną miłością cię przygarnę. W przystępie gniewu ukryłem przed tobą na krótko swe oblicze, ale w miłości wieczystej nad tobą się ulitowałem, mówi Pan, twój Odkupiciel. Dzieje się ze Mną tak, jak za dni Noego, kiedy przysiągłem, że wody Noego nie spadną już nigdy na ziemię; tak teraz przysięgam, że się nie rozjątrzę na ciebie ani cię gromić nie będę. Bo góry mogą się poruszyć i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nie odstąpi ciebie i nie zachwieje się moje przymierze pokoju, mówi Pan, który ma litość nad tobą. O nieszczęśliwa, wichrami smagana, niepoczyszona! Oto ja osadzę twoje kamienie na malachicie i fundamenty twoje na szafirach. Uczynię blanki twych murów z rubinów, bramy twoje z górskiego kryształu, a z drogich kamieni – całe obramowanie twych murów. Wszyscy twoi synowie będą uczniami Pana, wielka będzie szczęśliwość twych dzieci.

Będziesz mocno osadzona na sprawiedliwości. Daleka bądź od trwogi, bo nie masz się czego obawiać, i od przestachu, bo nie ma on przystępu do ciebie.
Oto słowo Boże.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 30,2.4-6.11-12a.13b)

REFREN: Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś.

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś *
i nie pozwoliłeś mym wrogom naśmiewać się ze mnie.
Panie, mój Boże, †
z krainy umarłych wywołałeś moją duszę *
i ocaliłeś mi życie spośród schodzących do grobu.

Śpiewajcie psalm, wszyscy miłujący Pana, *
i pamiętajcie o Jego świętości.
Gniew Jego bowiem trwa tylko przez chwilę, †
a Jego łaska przez całe życie. *
Płacz nadchodzi z wieczora, a rankiem wesele.

Wysłuchaj mnie, Panie, zmiłuj się nade mną, *
Panie, bądź moją pomocą.
Zamieniłeś w taniec mój żalobny lament, *
Boże mój i Panie, będę Cię sławił na wieki.

MÓDLMY SIĘ: Wszechmogący, wieczny Boże, dla chwały Twojego imienia pomnażaj potomstwo obiecane praojcom ze względu na ich wiarę, † niech przez łaskę chrztu świętego wzrasta liczba Twoich przybranych dzieci, * aby Kościół widział, że to, czego oczekiwali święci Starego Przymierza, spełnia się w naszych czasach. Przez Chrystusa, Pana naszego.

CZYTANIE z Księgi proroka Izajasza (55,1-11). Tak mówi Pan: „Wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody, przyjdźcie, choć nie macie pieniędzy! Kupujcie i spożywajcie, dalejże, kupujcie bez pieniędzy i bez płacenia za wino i mleko! Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? I waszą pracę – na to, co nie nasyci? Słuchajcie Mnie, a jeśli będziecie przysmaki i dusza wasza zakosztuje tłustych potraw. Nakłońcie uszu i przyjdźcie do Mnie, posłuchajcie Mnie, a dusza wasza żyć będzie. Zawrę z wami wieczyste przymierze; niezawodne są łaski dla Dawida. Oto ustanowiłem go świadkiem dla ludów, dla ludów wodzem i rozkazodawcą. Oto zawezwiesz naród, którego nie znasz, i ci, którzy cię nie znają, przybiegną do ciebie ze względu na Pana, twój Boga, przez wzgląd na Świętego Izraela, bo On ci dodał chwały. Szukajcie Pana, gdy się pozwała znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko. Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje, do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu. Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami – mówi Pan. Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje – nad waszymi drogami i myśli moje – nad myślami waszymi. Zaiste, podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomysłu swego posłannictwa”.
Oto słowo Boże.

PSALM RESPNSORYJNY (Iz 12,2-6)

REFREN: Będziecie czerpać ze źródeł zbawienia.

Oto Bóg jest moim zbawieniem! *

Jemu zaufam i bać się nie będę.

Pan jest moją pieśnią i mocą, *

i On stał się moim zbawieniem.

Wy zaś z weselem czerpać będziecie wodę *

ze źródeł zbawienia.

Chwalcie Pana, wzywajcie Jego imienia! †

Ukażcie narodom Jego dzieła, *

przypominajcie, że Jego imię jest chwalebne.

Śpiewajcie Panu, bo czynów wspaniałych dokonał! *

I cała ziemia niech o tym się dowie.

Wznosź okrzyki i wołaj radośnie, mieszkanko Syjonu, *

bo wielki jest wśród ciebie Święty Izraela.

MÓDLMY SIĘ: Wszchemogący, wieczny Boże, jedyna nadziejo świata, Ty głosem proroków zapowiedziałeś misteria, które spełniają się w naszych czasach, † umocnij łaskawie pragnienia oddanego Ci ludu, * bo tylko z Twojego natchnienia pochodzi wzrost cnót Twoich wiernych. Przez Chrystusa, Pana naszego.

CZYTANIE z Księgi proroka Barucha (3,9-15.32–4,4). Bądź posłuszny, Izraelu, przykazaniom życiodajnym, nakłoń ucha, by poznać mądrość. Cóż się to stało, Izraelu, że jesteś w kraju nieprzyjaciół, wynędzniały w ziemi obcej, uważany za nieczystego na równi z umarłymi, zaliczony do tych, co schodzą do Otchłani? Opuściłeś źródło mądrości. Gdybyś chodził po drodze Bożej, mieszkałbyś w pokoju na wieki. Naucz się, gdzie jest mądrość, gdzie jest siła i rozum,

a poznasz równocześnie, gdzie jest długie i szczęśliwe życie, gdzie jest światłość dla oczu i pokój. Lecz któż znalazł jej miejsce lub kto wszedł do jej skarbców? Lecz zna ją Wszechwiedzący i zbadał ją swoim rozumem. Ten, który na czas bezkresny urządził ziemię i napełnił ją stworzeniami czworonożnymi, wysłał światło, i poszło, wezwał je, a ono posłuchało Go z drżeniem. Gwiazdy radośnie świecą na swoich strażnicach. Wezwał je. Odpowiedziały: „Jesteśmy”. Z radością świecą swemu Stwórcy. On jest Bogiem naszym. I żaden inny nie może z Nim się równać. Zbadał wszystkie drogi mądrości i dał ją słudze swemu, Jakubowi, i Izraelowi, umiłowanemu swojemu. Potem ukazała się ona na ziemi i zaczęła przebywać wśród ludzi. Tą mądrością jest księga przykazań Boga i Prawo trwające na wieki. Wszyscy, którzy się go trzymają, żyć będą. Którzy je zaniedbują, pomrą. Nawróć się, Jakubie, trzymaj się go, chodź w blasku jego światła! Nie dawaj chwały swojej obcemu ani innemu narodowi twych przywilejów! Szczęśliwi jesteśmy, o Izraelu, że znane nam to, co się Bogu podoba. Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 19,8-11)

REFREN: Słowa Twe, Panie, dają życie wieczne.

Prawo Pańskie jest doskonałe i pokrzepia duszę, *
świadectiono Pana jest pewne, nierozważnego uczy mądrości.
Jego słuszne nakazy radują serce, *
jaśniejje przykazanie Pana i olśniewa oczy.

Bojaźń Pana jest szczerza i trwa na wieki, *
sądy Pana prawdziwe, wszystkie razem słuszne.
Cenniejsze nad złoto, nad złoto najczystsze, *
słodsze od miodu płynącego z plastra.

MÓDLMY SIĘ: Boże, Ty zawsze pomnażasz swój Kościół przez wzywianie nowych ludów do wiary: † spraw łaskawie, aby obmyci wodą chrztu świętego, * doznawali nieustannie Twojej opieki. Przez Chrystusa, Pana naszego.

CZYTANIE z Księgi proroka Ezechiela (36,16-17a.18-28). Pan skierował do mnie te słowa: „Synu człowieczy, kiedy dom Izraela mieszkał na swojej ziemi, wówczas splugawili ją swym postępowaniem i swymi czynami. Wtedy wylałem na nich swe oburzenie z powodu krwi, którą w kraju przelali, i z powodu bożków, którymi go splugawili. I rozproszyłem ich pomiędzy pogańskie ludy, i rozpierzchli się po krajach, osądziłem ich według postępowania i czynów. W ten sposób przyszli do ludów pogańskich i tam, dokąd przybyli, bezcześcili święte imię moje, podczas gdy mówiono o nich: «To jest lud Pana, musieli się oni wyprowadzić ze swego kraju». Wtedy zatroszczyłem się o święte me imię, które oni, Izraelici, zbezczeszili wśród ludów pogańskich, do których przybyli. Dlatego mów do domu Izraela: Tak mówi Pan Bóg: Nie z waszego powodu to czynię, domu Izraela, ale dla świętego imienia mojego, które bezcześciliście wśród ludów pogańskich, do których przyszlście. Chcę uświęcić wielkie imię moje, które zbezczeszczone jest pośród ludów, zbezczeszczone przez was pośród nich, i poznają ludy, że Ja jestem Pan – mówi Pan Bóg – gdy okażę się Świętym względem was przed ich oczami. Zabiorę was spośród ludów, zbiorę was ze wszystkich krajów i przyprowadzę was z powrotem do waszego kraju, pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zmazy i od wszystkich waszych bożków. I dam wam serca nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, zabiorę wam serca kamienne,

a dam wam serca z ciała. Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według mych nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali. Wtedy będziecie mieszkać w kraju, który dałem waszym przodkom, i będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem”.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 42,2-3.5; Ps 43,3-4)

REFREN: Boga żywego pragnie moja dusza.

Jak łania pragnie wody ze strumieni, *
tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże.
Dusza moja Boga pragnie, Boga żywego, *
kiedyż więc przyjdę i ujrzę oblicze Boże?

Rozpływa się we mnie moja dusza, *
gdy wspominam, jak z tłumem kroczyłem
do Bożego domu,
w świątecznym orszaku, *
wśród głosów radości i chwały.

Ześlij światłość i wierność swoją, *
niech one mnie wiedą,
niech mnie zaprowadzą na Twą górę świętą *
i do Twoich przybytków.

I przystąpię do ołtarza Bożego, *
do Boga, który jest moim weselem i radością.
I będę Cię chwalił przy dźwiękach lutni, *
Boże, mój Boże!

MÓDLMY SIĘ: Boże, niezmienna Potęgo i wieczna Światłości, wejrzyj łaskawie na sakrament całego Kościoła i w pokoju prowadź dzieło zbawienia ludzkości

według swoich odwiecznych zamiarów, † niech cały świat ujrzy, że podnosisz upadłych, odradzasz słabych i wszystko wraca do pierwotnej nieskazitelności * dzięki Chrystusowi, od którego wszystko pochodzi. Który żyje i króluje na wieki wieków.

Albo:

Boże, Ty nas przygotowujesz do obchodu misterium paschalnego słowami Starego i Nowego Testamentu, † daj nam pojąć Twoje miłosierdzie, * aby dary, które przyjmujemy w tym życiu, umocniły w nas nadzieję życia przyszłego. Przez Chrystusa, Pana naszego.

CHWAŁA

MÓDLMY SIĘ: Boże, Ty sprawiasz, że ta najświętsza noc jaśniej blaskiem Zmartwychwstania Pańskiego, † wzbudź w Twoim Kościele ducha dziecięstwa, którego otrzymaliśmy na chrzcie świętym, * abyśmy, odnowieni na duchu i ciele, służyli Tobie z całkowitym oddaniem. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

CZYTANIE z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian (6,3-11).
Bracia: My wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć. Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my postępowali w nowym życiu – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca. Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak

samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie. To wiedźcie, że dla zniszczenia ciała grzesznego dawny nasz człowiek został z Nim współukrzyżowany po to, byśmy już dłużej nie byli w niewoli grzechu. Kto bowiem umarł, został wyzwolony z grzechu. Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wiedząc, że Chrystus, powstawszy z martwych, już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy. Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumiejcie, że umarliście dla grzechu, życie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie. Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 118,1b-2.16-17.22-23)

REFREN: Alleluja, alleluja, alleluja.

Dziękujcie Panu, bo jest dobry, *
bo Jego łaska trwa na wieki.
Niech dom Izraela głosi: *
„Jego łaska na wieki”.

Prawica Pana wzniesiona wysoko, *
prawica Pańska moc okazała.
Nie umrę, ale żyć będę *
i głosić dzieła Pana.

Kamień odrzucony przez budujących *
stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana *
i cudem jest w naszych oczach.

SŁOWA EWANGELII według św. Mateusza (28,1-10). Po upływie szabat, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób. A oto

nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim. Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. Ze strachu przed nim zadrżeli strażnicy i stali się jakby martwi. Anioł zaś przemówił do niewiast: „Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak zapowiedział. Przyjdźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. A idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: «Powstał z martwych i oto udaje się przed wami do Galilei. Tam Go ujrzycie». Oto, co wam powiedziałem”. Pośpiesznie więc oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i pobiegły oznajmić to Jego uczniom. A oto Jezus stanął przed nimi, mówiąc: „Witajcie!”. One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: „Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech udadzą się do Galilei, tam Mnie zobaczą”.
Oto słowo Pańskie.

LITURGIA CHRZCIELNA

BŁOGOSŁAWIENSTWO WODY CHRZCIELNEJ:

Boże, Ty niewidzialną mocą dokonujesz rzeczy niezwykłych przez sakramentalne znaki. Ty w ciągu dziejów zbawienia przygotowałeś wodę przez Ciebie stworzoną, aby wyrażała łaskę chrztu świętego. Na początku świata Twój Duch unosił się nad wodami, aby już wtedy woda nabrała mocy uświęcania: Boże, Ty nawet w wodach potopu dałeś nam obraz odrodzenia, bo ten sam żywioł położył kres występkom i dał początek cnotom. Boże, Ty sprawiłeś, że synowie Abrahama przeszli po suchym dnie Morza Czerwo-

nego, aby naród wyzwolony z niewoli faraona stał się obrazem przyszłej społeczności ochrzczonych. Boże, Twój Syn, ochrzczony przez Jana w wodach Jordanu, został namaszczoney Duchem Świętym; a gdy wisiał na krzyżu, z Jego boku wypłynęła krew i woda; po swoim zaś zmartwychwstaniu nakazał uczniom: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Wejrzyj na swój Kościół i racz mu otworzyć źródło chrztu świętego. Niechaj ta woda przez Ducha Świętego otrzyma łaskę Twojego Jednorodzonego Syna, aby człowiek stworzony na Twoje podobieństwo i przez sakrament chrztu obmyty z wszelkich brudów grzechu, odrodził się z wody i z Ducha Świętego do nowego życia dziecka Bożego. (Wstawia paschał do wody.) Prosimy Cię, Panie, niech przez Twojego Syna zstąpi na tę wodę moc Ducha Świętego, aby wszyscy przez chrzest pogrzebani razem z Chrystusem w śmierci, z Nim też powstałi do nowego życia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

AKLAMACJA: Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu. Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

CHRZEST

BŁOGOSŁAWIENSTWO WODY DO POKROPIENIA:

Drodzy bracia i siostry, pokornie prosimy Boga, aby pobłogosławił wodę, którą będziemy pokropieni na pamiątkę naszego chrztu. Niech Bóg nam dopomaga, abyśmy byli wierni Duchowi, którego otrzymaliśmy.

Panie, nasz Boże, czuwając w tę świętą noc, wspominamy wspaniałe dzieło stworzenia i jeszcze wspanialsze dzieło naszego odkupienia. Wystuchaj prośb swojego ludu i pobłogosław tę wodę. Stworzyłeś ją, aby przez nią użyźniać ziemię oraz umacniać i oczyszczać nasze ciała. Woda była również narzędziem Twojego miłosierdzia; przez nią wyprowadziłeś Twój lud z niewoli i ugasiłeś jego pragnienie na pustyni. Prorocy zapowiedzieli wodę jako znak nowego Przymierza, które miałeś zawrzeć z ludźmi. Wreszcie przez wodę, którą Chrystus uświęcił w Jordanie, odnowiłeś w odradzającej kąpieli naszą upadłą naturę. Niech ta woda przypomina nam przyjęty chrzest, abyśmy się radowali z naszymi braćmi i siostrami ochrzczoneymi w czasie uroczystości wielkanocnych. Przez Chrystusa, Pana naszego.

ODNOWIENIE PRYZRZECEŃ CHRZTU

Z zapalonymi od paschału świecami odnowimy przyrzeczenia chrztu. Będzie to wyraz wiary, która zapłonęła w nas w chwili chrztu i której świadectwo mamy dawać każdego dnia. Następnie w postawie stojącej odnowimy przyrzeczenia chrzcielne, które kiedyś złożyli w naszym imieniu rodzice i chrzestni. Na koniec kapłan pokropi nas poświęconą przed chwilą wodą na pamiątkę naszego chrztu i naszej przynależności do Chrystusa.

Czy wyrzekasz się grzechu, aby żyć w wolności dzieci Bożych?

Wyrzekam się.

Czy wyrzekasz się wszystkiego, co prowadzi do zła, aby ciebie grzech nie opanował?

Wyrzekam się.

Czy wyrzekasz się szatana, który jest głównym sprawcą grzechu?

Wyrzekam się.

Czy wierzysz w Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi?

Wierzę.

Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, Syna Jego Jedynego, a naszego Pana, narodzonego z Maryi Dziewicy, umęczonego i pogrzebanego, który powstał z martwych i zasiada po prawicy Ojca?

Wierzę.

Czy wierzysz w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, obcowanie świętych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne?

Wierzę.

Bóg wszechmogący, Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który nas odrodził z wody i Ducha Świętego i który udzielił nam odpuszczenia grzechów, niech nas strzeże swoją łaską w naszym Panu Jezusie Chrystusie, na życie wieczne.

Amen.

PIEŚŃ: Com przyrzekł Bogu, E/375, M/324, S/967

MODLITWA WIERNYCH, s. 101

PIEŚŃ NA PRZYGOTOWANIE DARÓW: Chrystus zmartwychwstał jest, E/188, L/222

MODLITWA NAD DARAMI: Panie, nasz Boże, przyjmij modlitwy i dary Twojego ludu † i spraw, aby Ofiara, która wzięła początek w misterium paschalnym, * stała się dla nas lekarstwem na wieczność. Przez Chrystusa, Pana naszego.

PREFACJA WIELKANOCNA 20

PIEŚŃ NA KOMUNIE I NA DZIĘKCZYNIENIE: Alleluja, żyje Pan, E/186, M/349, S/266; Oto są baranki młode, N1/204

ANTYFONA: Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha, * obchodźmy nasze święto w szczerzej radości. * Alleluja.

MÓDLMY SIĘ: Wszehmogący Boże, tchnij w nas Ducha Twojej miłości † i w swojej dobroci zjednocz wszystkich, * których posiliłeś wielkanocnym sakramentem. Przez Chrystusa, Pana naszego.

PROCESJA REZUREKCYJNA

Zwieńczeniem Wigilii Paschalnej jest procesja rezurekcyjna, w której za chwilę weźmiemy udział. Wychodząc na zewnątrz, ogłosimy dobrą nowinę o tym, że Pan zmartwychwstał. Uczestnictwo w tej procesji to także wyraz naszej gotowości pójścia za zmartwychwstałym Zbawicielem w pełnym zaufaniu, że On zawsze prowadzi nas do chwały w niebie. Chrystus pokonał śmierć i my chcemy z radością powiedzieć całemu światu, że niebo zostało otwarte.

PIEŚŃ: Wesoly nam dzień dziś nastał, E/198, L/229, N1/201, S/287

Niebo i ziemia się cieszą. Alleluja.
Ze zmartwychwstania Twojego, Chryste. Alleluja.

MÓDLMY SIĘ: Boże, Ty przez wielkanocną ofiarę Chrystusa dałeś swojemu ludowi zbawienie, † udzielaj mu obficie Twoich darów, * aby osiągnął pełną wolność

i posiadał radość życia wiecznego, której pozwalasz mu kosztować na ziemi. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Msza w dzień

„W tym dniu wspinałym wszyscy się weselmy” – będziemy dziś powtarzać słowa refrenu psalmu responsoryjnego. Nie istnieje większy powód do radości niż zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Nic nie jest w stanie przyćmić blasku wiecznego poranka. Podczas liturgii nie tylko wspominamy to szczytowe wydarzenie wszechświata, ale przez sprawowanie świętych tajemnic stajemy się jego uczestnikami. Wyzwoleni przez Chrystusa z radością weźmy udział we Mszy świętej.

PIEŚŃ NA WEJŚCIE: Wesoły nam dzień dziś nastał, E/198, L/229, N1/201, S/287

ALBO ANTYFONA: Zmartwychwstałem i zawsze jestem z Tobą, * położyłeś na mnie swą rękę, * przedziwna jest Twoja wiedza. * Alleluja.

Albo:

Chrystus prawdziwie zmartwychwstał. * Alleluja. * Jemu chwała i panowanie przez wszystkie wieki. * Alleluja.

CHWAŁA

MÓDLMY SIĘ: Boże, Ty w dniu dzisiejszym przez Twojego Syna pokonałeś śmierć i otworzyłeś nam bramy życia wiecznego, † spraw, abyśmy obchodząc uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, zostali odnowieni przez Ducha Świętego * i mogli zmartwychwstać do nowego życia w światłości. Przez naszego Pana Jezusa

Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

CZYTANIE z Dziejów Apostolskich (10,34a.37-43). Gdy Piotr przybył do domu setnika Korneliusza w Cezarei, przemówił w dłuższym wywodzie: „Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znaście sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co działał w ziemi żydowskiej i w Jeruzalem. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzy z Nim jedliśmy i piliśmy po Jego zmartwychwstaniu. On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów”.
Oto słowo Boże.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 118,1b-2.16-17.22-23)

REFREN: W tym dniu wspaniałym wszyscy się weselmy.

Dziękujcie Panu, bo jest dobry, *
bo Jego łaska trwa na wieki.
Niech dom Izraela głosi: *
„Jego łaska na wieki”.

Prawica Pana wzniesiona wysoko, *
prawica Pańska moc okazała.

Nie umrę, ale żyć będę *
i głosić dzieła Pana.

Kamień odrzucony przez budujących *
stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana *
i cudem jest w naszych oczach.

CZYTANIE z Listu św. Pawła do Kolosan (3,1-4). Bracia: Jeśli razem z Chrystusem powstaliście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukáže Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale. Oto słowo Boże.

Albo:

CZYTANIE z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian (5,6b-8). Bracia: Czyż nie wiecie, że odrobina kwasu całe ciasto zakwasza? Wyrzućcie więc stary kwas, abyście się stali nowym ciastem, bo przecież przaśni jesteście. Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha. Tak przeto odprawiamy święto nasze, nie przy użyciu starego kwasu złości i przewrotności, lecz na przaśnym chlebie czystości i prawdy. Oto słowo Boże.

SEKWENCJA:

Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary
Składają jej wierni uwielbień swych dary.

Odkupił swe owce Baranek bez skazy,
Pojednał nas z Ojcem i zmył grzechów zmaży.

Śmierć zwarła się z życiem i w boju, o dziwy,
Choć poległ Wódz życia, króluje dziś żywy.

Mario, ty powiedz, coś w drodze widziała?
Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrzała.

Żywego już Pana widziałam, grób pusty,
I świadków anielskich, i odzież, i chusty.

Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja,
A miejscem spotkania będzie Galilea.

Wiemy, żeś zmartwychwstał, że ten cud prawdziwy,
O Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy.

AKLAMACJA: Alleluja.

Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha.

Odprawiajmy nasze święto w Panu.

SŁOWA EWANGELII według św. Jana (20,1-9). Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: „Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono”. Wszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrział leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Uj-

rzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych. Oto słowo Pańskie.

Albo (wieczorem):

SŁOWA EWANGELII według św. Łukasza (24,13-35). W pierwszy dzień tygodnia dwaj uczniowie Jezusa byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej o sześćdziesiąt stadiów od Jeruzalem. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były jakby przesłonięte, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: „Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?”. Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: „Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało”. Zapytał ich: „Cóż takiego?”. Odpowiedzieli Mu: „To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A my spodziewaliśmy się, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Ale po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto, jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli”. Na to On rzekł do nich: „O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?”. I zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich

proroków, wyklądał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: „Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił”. Wszedł więc, aby zostać wraz z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili między sobą: „Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?”. W tej samej godzinie zabrali się i wrócili do Jeruzalem. Tam zastali zebranych Jedenastu, a z nimi innych, którzy im oznajmili: „Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi”. Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

Oto słowo Pańskie.

ROZWAŻANIE: *Dlaczego największe wydarzenie w historii ludzkości nastąpiło po zmroku? Dlaczego stało się to właściwie bez świadków? My wolelibyśmy, by odbyło się to z wielką ostentacją, tak żeby wszelkim wrogom Jezusa odjęło mowę i żeby wszyscy musieli uwierzyć. Ale Bóg chce włączyć człowieka w swoje dzieło zbawienia, uczynić go niejako swoim współnikiem. Zaświadcza o tym Piotr, mówiąc o Jezusie, że Bóg „pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków”. Świadkom nie pozostawił miejsca na wątplenie. „Z Nim jedliśmy i piliśmy po Jego zmartwychwstaniu” – zapewnia Piotr. On i ci, którzy wraz z nim byli tam z Jezusem, otrzymali misję: „On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych”.*

A zatem taki jest plan Boga: to ci, którzy dotknęli Zmartwychwstałego, mają o Nim świadczyć. Mają Go nieść mocą Ducha Świętego, który dociera do serc przemienionych Dobrą Nowiną. To przekonanie świadków, gotowych dla tej prawdy nawet na męczeństwo, porywa ludzi dla Chrystusa. A ci, którzy pod ich wpływem Go przyjęli, sami stają się Jego świadkami. Doświadczenie obecności Jezusa w życiu człowieka nawróconego jest tak silne, że porównywalne z doświadczeniem Apostołów. Jezus łamie chleb z tymi, którzy otworzyli Mu serce. Dlatego świadomi chrześcijanie w każdej epoce są gotowi raczej życie stracić, niż wyprzeć się Chrystusa.

Kto poznał Jezusa, zawsze może powiedzieć, że Go spotkał. Co więcej, może nawet powiedzieć: „Ja z Nim jadłem i piłem po Jego zmartwychwstaniu”.

WIERZE

MODLITWA WIERNYCH:

- Prosimy Cię, Boże Ojczy, za Kościół na całej ziemi, aby nieustannie dawał świadectwo o zmartwychwstałym Jezusie.
- Za pasterzy Kościoła, aby żyjąc Dobrą Nowiną, przyczyniali się do zbawienia dusz.
- Za nowo ochrzczonych, aby pielęgnowali skarb wiary i żyli zgodnie z prawdą zawartą w Ewangeli.
- Za naszych zmarłych, aby mogli się wiecznie radować Twoją bliskością w niebie.
- Za nas samych, abyśmy karmiąc się Twoim słowem, nigdy nie zwątpili w Twoje nieskończone miłosierdzie.

PIEŚŃ NA PRZYGOTOWANIE DARÓW: O dniu radosny, E/186, L/221, S/265

MODLITWA NAD DARAMI: Wszechmogący Boże, pełni wielkanocnej radości składamy Tobie Ofiarę, † przez którą Kościół odradza się do nowego życia * i nieustannie się karmi. Przez Chrystusa, Pana naszego.

PREFACJA WIELKANOCNA 20

PIEŚŃ NA KOMUNIE I NA DZIĘKCZYNIENIE: Chrześcijanie klaszczcie w dłonie, N2/327; Ciebie Boga wysławiamy, E/114, L/425, N1/82, S/883

ANTYFONA: Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha, * obchodźmy nasze święto w szczerej radości. * Alleluja.

MÓDLMY SIĘ: Boże, Ty przez wielkanocne Sakramenty udzieliłeś Twojemu Kościołowi nowego życia, † otaczaj go nieustannie swoją opieką * i doprowadź do chwały zmartwychwstania. Przez Chrystusa, Pana naszego.

UROCZYSTE BŁOGOSŁAWIENSTWO: Niech w uroczystość wielkanocną błogosławi was Bóg wszechmogący * i zachowa was od wszelkiego grzechu.

Amen.

Bóg, który przez zmartwychwstanie swojego Syna odrodził was do życia wiecznego, * niech da wam udział w Jego chwale.

Amen.

Nasz Zbawiciel przez dni swojej męki doprowadził nas do wielkanocnej radości, * niech sprawi, abyście obchodzili nieprzemijające święta w radości wiecznej.

Amen.

Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, * Ojciec
i Syn, ✠ i Duch Święty.

Amen.

PIEŚŃ NA ZAKOŃCZENIE: Otrzyjcie już łzy płaczący, E/193,
L/226, N2/332, S/279, albo: Niebo wysokie, raduj się,
N2/330